

Sygn. akt. IV Ka 727/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Żelazny

Protokolant Artur Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2016 r. sprawy

J. M. córki E. i J. z domu W.

urodzonej (...) we W.

obwinionej z art. 96§3 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia

z dnia 31 marca 2016 r. sygn. akt VI W 5997/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze oraz wymierza jej opłatę w kwocie 30 złotych za II instancję.

Sygn.akt IV Ka 727/16

UZASADNIENIE

J. M. została obwiniona o to, że do dnia 8.04.2015r. do godz. 20:30 we W. na ulicy (...) w siedzibie Straży Miejskiej, będąc właścicielem pojazdu marki V. o nr rej. (...) nie wskazała na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła pojazd, którego kierujący w dniu 09.03.2015r. o godz. 11:45 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h

-tj. o czyn z art.96§3 kw .

Wyrokiem z dnia 31 marca 2016r. , w sprawie o sygn.akt VI W 5997/15 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia uznał obwinioną J. M. za winną popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art.96§3 kw i za to na podstawie art. 96§3 kw wymierzył jej karę grzywny w wysokości 200 zł. Na podstawie art.118§1 kpw i art.616§2 kpk w zw. z art.119 kpw obciążył obwinioną kosztami postępowania w wysokości 100 zł. oraz wymierzył jej opłatę w kwocie 30 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła obwiniona. Wyrokowi zarzuciła :

-,obrazę przepisów postępowania, tj. przepisu art. 5§1pkt 9 kpw w związku z art. 129 b ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym Kodeksu Postępowania w sprawach wykroczeń, który stwierdza: "Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela albo żądanie ścigania pochodzącego od osoby uprawnionej lub zezwolenia na ściganie, gdy ustawa tego wymaga". Z dniem 1.01.2016r. Straże Gminne i

Miejskie utraciły prawo do używania fotoradarów, więc z tym dnem muszą zostać umorzone wszelkie postępowania o wykroczenia wszczęte przez Straż Miejską na podstawie wskazań fotoradarów oraz wszelkie postępowania sądowe z wniosków o ukaranie złożonych przez Straże Miejskie lub Gminne. Utrata przez oskarżyciela prawa do dalszego podtrzymywania oskarżenia”,

-„mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie wbrew logice i zasadom prawidłowego rozumowania, że wizerunek osoby prowadzącej należący do obwinionego pojazd, utrwalony przez urządzenie rejestrujące(fotoradar) jest na tyle czytelny, że daje podstawy do przyjęcia, że obwiniony posiadał świadomość, który z członków rodziny lub pracowników mógł prowadzić należący do niego pojazd, podczas gdy w świetle wskazań, prawidłowo ustalone okoliczności wskazują, że obwiniony nie miał wiedzy i pewności, kto faktycznie prowadził wskazany pojazd. (...) używane jest prywatnie i nie jest prowadzona ewidencja pojazdów”

-obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 96§3 kw poprzez przyjęcie, że nieumyślne zachowanie obwinionego polegające na nie wskazaniu, kto prowadził należący do niego pojazd w realiach braku świadomości obwinionego, który z członków mojej rodziny lub pracowników w dniu 9.03. 2015r. prowadził należący do mnie pojazd wyczerpuje znamiona wykroczenia opisanego w zarzucie. Podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego przepisu przemawia za wnioskiem, że opisany w art. 96§3 kw czyn może być popełniony wyłącznie umyślnie”

Podnosząc powyższe zarzuty, obwiniona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania w sprawie na skutek uwzględnienia zarzutu opisanego w punkcie 1 apelacji, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie obwinionego na skutek uwzględnienia zarzutu opisanego w pkt 2 i 3 apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, stąd też nie mogła doprowadzić do wydania orzeczenia kasatoryjnego lub refermatoryjnego zgodnie z jej wnioskami końcowymi.

W pierwszej kolejności, w świetle całokształtu zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu, należało odnieść się do zarzutu mieszczącego się w katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych, tj. braku skargi uprawnionego oskarżyciela. W przypadku bowiem potwierdzenia jego zasadności, Sąd Okręgowy zobligowany byłby do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania, niezależnie od dalszych argumentów zawartych w wniesionym środku odwoławczym .

Sąd Okręgowy jednakże nie podziela stanowiska zaprezentowanego w apelacji, by straż miejska w realiach tej sprawy, nie była organem uprawnionym do wniesienia i popierania wniosku o ukaranie obwinionej o czyn z art. 96§3 kw.

Argumentacja bowiem skarżącej o braku uprawnień straży miejskiej do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie za czyn z art. 96§3 kw, przy uwzględnieniu, że wniosek ten został złożony w dniu 7 grudnia 2015r. a więc przed wejściem w życie przepisów ustawy o zmianie ustawy- Prawo o ruchu drogowym, nie znajduje wsparcia w treści przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, będąc efektem ograniczonej wykładni art.17§3 kpw, tak na płaszczyźnie językowej, jak i funkcjonalnej (w rozumieniu funkcji postępowania w sprawach o wykroczenia).

W nauce zakres pojęcia „oskarżyciel publiczny” na płaszczyźnie procesu karnego zawęża się do oskarżyciela będącego organem państwa, którego zadanie polega na wnoszeniu i popieraniu oskarżenia przed Sądem. Analiza natomiast art. 17 kpw, jak zauważa się w doktrynie, pozwala na stwierdzenie, iż w postępowaniu w sprawach o wykroczenia o oskarżyciela publicznym można mówić w wąskim i szerokim znaczeniu. W wąskim słowa tego znaczeniu, zgodnie z treścią art. 17§1i2 kpw, za oskarżyciela publicznego może być uznana jedynie Policja, która podobnie jak prokurator, może być bezwarunkowo oskarżycielem w każdej sprawie, oraz inspektor pracy, któremu uprawnienia oskarżycielskie przysługują w sprawach o wykroczenia przeciwko prawom pracownika.

Gdy chodzi natomiast o pozostałe podmioty wymienione w art. 17§3 kpw, w tym więc również straż miejską/gminną, to ustawodawca przyznaje im jedynie "uprawnienia oskarżyciela publicznego" i należą one do kręgu oskarżycieli publicznych sensu largo. Ich uprawnienie bowiem do sporządzenia wniosku o ukaranie i jego popieranie przed Sądem nie jest bezwarunkowe, ponieważ uzyskanie przez nich uprawnień oskarżycielskich wymaga spełnienia dwóch przesłanek, o których mowa w §3 wspomnianego art. 17 kpw. Mianowicie tego, by w zakresie swego działania, w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających, ujawniły wykroczenie i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Powyższe warunki muszą zostać spełnione łącznie.

Z tego natomiast wynika, że z momentem spełnienia owych dwóch przesłanek dochodzi do umiejscowienia kompetencji (uprawnień) straży miejskiej do występowania w konkretnej sprawie w charakterze oskarżyciela publicznego aż do jej prawomocnego zakończenia. Ponieważ norma art.17§3 kpw posługuje się formami czasownikowymi w formie przeszłej („ujawniła”, „wystąpiła”), nie wprowadzając żadnych dalszych warunków do korzystania przez oznaczony organ z uprawnień oskarżyciela publicznego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 marca 2004r., w sprawie V KK 385/03 stwierdził, że : "z chwilą spełnienia obu warunków sprecyzowanych w art. 17§3 in fine kpw, każdy podmiot należący do jednej z kategorii organów określonych w art. 17§3 kpw nabywa na podstawie tego przepisu uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia". Przypomnieć jednocześnie trzeba, że uprawnienia oskarżycielskie to nie tylko uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie. Uprawnienia te zgodnie z art. 12 ust 1 pkt 5 ustawy o strażach gminnych, to dokonywanie czynności wyjaśniających, kierowanie wniosków o ukaranie do sądu, oskarżanie przed sądem i wnoszenia środków odwoławczych – w trybie i zakresie określonym właśnie w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Z tego wynika zatem, że jeśli na mocy przepisów obowiązujących w dacie wnoszenia wniosku o ukaranie straż miejska była uprawniona nie tylko do ujawnienia określonego czynu (wykroczenia), ale także do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie, to na płaszczyźnie tego konkretnego postępowania zachowuje ona dalsze uprawnienia oskarżyciela publicznego, o których mowa dokładnie w powołanym art. 12, aż do momentu jego prawomocnego zakończenia.

Skoro więc do dnia 31 grudnia 2015r. straży miejskiej niewątpliwie służyły uprawnienia oskarżyciela publicznego w zakresie czynu z art.96§3 kw(co jednoznacznie wynikało z treści art. 129 b ustawy –Prawo o ruchu drogowym w brzmieniu przed nowelizacją), a co przy tym wsparte zostało wieloma orzeczeniami Sądu Najwyższego, w tym uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014r., której nadano moc zasady prawnej (I KZP 16/14, OSNKW 2014/11/80)), to wobec braku wyraźnego przepisu pozbawiającego straż miejską owych kompetencji, zmiana obowiązującego porządku prawnego dokonana z dniem 1 stycznia 2016 r. nie wywołała skutków procesowych w stosunku do spraw, w których wniosek o ukaranie został złożony przed tą datą. W rozpoznawanej sprawie natomiast wniosek o ukaranie został złożony w grudniu 2015r.

W świetle powyższego ten zarzut apelacji nie mógł zostać uwzględniony.

Odnosząc się do kolejnych argumentów wniesionego środka odwoławczego, wskazać należy, iż wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy sprawy, zasadnie uznając, że zachowanie obwinionej wyczerpywało ustawowe znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 kw. Czyn ten bowiem może być popełnione umyślnie, jak i nieumyślnie. A do znamion jego strony przedmiotowej należy zachowanie sprawcze polegające na nie wskazaniu wbrew obowiązkowi, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Niewskazanie polega zaś na odmowie udzielenia informacji o osobie, której został powierzony pojazd. (...) oznacza bowiem m.in. „przekazywać informację" (Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny, red. H. Zgólkowa, t. 46, Poznań 2004, s. 148). Niewskazanie może przybrać zatem postać działania sprowadzającego się do udzielenie odpowiedzi negatywnej, na przykład że nie wskaże tej osoby lub nie wie, w czyjej dyspozycji w określonym czasie był pojazd, jak też zaniechania udzielenia odpowiedzi. Znamię to jest więc spełnione również w razie bezczynności, tj. nie udzielenia w ogóle odpowiedzi właściwemu organowi. /R.A. S. lex 2011/.

W rozpoznawanej sprawie mieliśmy do czynienia z ostatnim z opisanych przypadków. Obwiniona J. M. nie dopełniła bowiem ciężącego na niej, jako na właścicielu pojazdu V. (...), obowiązku jednoznacznie określonego w art. 78 ust

4 ustawy- Prawo o ruchu drogowym, poprzez nie udzielenie żadnej odpowiedzi na wystosowane do niej żądanie uprawnionego organu, jakim w owym czasie niewątpliwie była straż miejska, komu powierzyła pojazd do kierowania w dniu 9 marca 2015r. Mimo osobistego odebrania wezwania w dniu 23 marca 2015r, jak również dodatkowego pisma informującego skierowanego do niej przez straż miejską w dniu 7 czerwca 2015r. nie stawiała się w siedzibie tego organu celem udzielania odpowiedzi, nie skorzystała też z możliwości przedstawienia swojego stanowiska w formie pisemnej. Z dniem zatem 8 kwietnia 2015r., to jest z upływem terminu, w którym odpowiedź winna zostać skierowana do właściwej straży miejskiej, swoim zachowaniem wyczerpała wszystkie ustawowe znamiona wykroczenia z art. 96§3 kw.

I nie zmienia tej oceny prawnej stanowisko obwinionej, zaprezentowane dopiero w toku toczącego się postępowania w sprawie o wykroczenie z art. 96§3 kw, a zatem po upływie wskazanego terminu przez właściwy organ i już po zaniechaniu obwinionej wypełnienia swojego obowiązku, a będącego podstawą skierowania wniosku o ukaranie.

Na marginesie zatem podkreślić należy okoliczność, pozostającą jednakże poza stanem faktycznym rozpoznawanej sprawy, iż nie jest również spełnieniem jednoznacznie brzmiącego i nie budzącego wątpliwości obowiązku określonego w art. 78 ust 4 prd zasłanianie się niepamięcią/ niewiedzą co do tego, komu powierzony został pojazd do używania w oznaczonym czasie w odpowiedzi na żądanie właściwego organu.

Właściciel samochodu bowiem w ramach zwykłej staranności zobowiązany jest do czuwania nad tym, aby pojazd był używany przez znane mu osoby tak, by zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 78 ust 4 ustawy –Prawo o ruchu drogowym, można było właśnie odtworzyć, kto w danym czasie korzystał z samochodu, w razie zaistnienia takiej konieczności. Chyba, że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec i jest to sytuacja przewidziana przez ustawodawcę ekskulpująca sprawcę.

Gdyby podzielić natomiast wnioskowanie skarżącej, należałoby uznać, że najskuteczniejszą metodą obrony przed zarzutem popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 kw byłoby twierdzenie, że obwiniony stale powierza pojazd innym osobom i nie jest w stanie kontrolować, kto w danym czasie z niego korzysta. Należy bardzo wyraźnie wskazać, że wspomniany przepis art. 78 ust 4 prd nakłada na właściciela/ posiadacza pojazdu określone obowiązki, stąd też to jego obciążają skutki niekontrolowanego przekazywania własnego pojazdu szerokiemu kręgowi, nieokreślonych osób, a tak wynikałoby ze stanowiska obwinionej, na co słusznie zwrócił już uwagę Sąd Rejonowy. Brzmienie normy prawnej jest w powyższym zakresie niewątpliwe i wiąże się z dążeniem ustawodawcy do zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i stąd też do ujawniania danych sprawców popełniających wykroczenia drogowe. Zignorowanie zaś przez użytkownika pojazdu jednego z jego podstawowych obowiązków w istocie wyłącza możliwość sprawowania kontroli nad uczestnikami ruchu drogowego, a w szczególności uniemożliwia ustalenie ich tożsamości, co może znacząco utrudnić przebieg postępowań, zmierzających do ustalenia okoliczności faktycznych związanych z popełnianiem wykroczeń/przestępstw drogowych, w szczególności tych o ciężkich skutkach.

Obwiniona natomiast, o czym jednoczenie przekonuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, obowiązku tego nie wypełniła, nie udzielając żadnej odpowiedzi na żądanie straży miejskiej, mimo, iż wezwanie skierowane zostało do niej trzy tygodnie po zarejestrowaniu przez urządzenie pomiarowe wykroczenia z art. 92 a kw przez osobę kierującą należącym do niej pojazdem.

Odnosząc natomiast się do podnoszonych już w uzasadnieniu apelacji kwestii, to wskazać trzeba, że tematyka związana z wykroczeniem z art. 96§3 kw była przedmiotem szerokich rozważań Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 marca 2014r., w sprawie o sygn. akt P27/13 (do którego również odnosił się Sąd Rejonowy) stwierdzając zgodność art. 96§3 kw z art. 2 Konstytucji RP wskazał wyraźnie, że właściciel /posiadacz pojazdu po wezwaniu właściwego organu w trybie art. 78 ust 4 prd ma de facto pięć możliwości:1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd,2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu,3) wskazać, kto kierował pojazdem lub używał pojazdu,4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania,5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. I tylko w czwartym wypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do

kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w kwestionowanym art. 96 § 3 k.w. Trybunał Konstytucyjny przy tym rozważył i taką możliwość, że osoba, którą w trybie art. 78 ust 4 prd wezwano do wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania nie dysponuje wiedzą w tym zakresie, choćby np. w sytuacji, gdy samochód został zarejestrowany przez fotoradar od tyłu. Sytuacja taka w ocenie Trybunału Konstytucyjnego nie zwalnia właściciela/posiadacza pojazdu od odpowiedzialności za czyn z art. 96§3 kw. Ponieważ wykroczenie z art. 96§3 kw popełnia każdy, kto na żądanie uprawnionego organu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania. Odpowiedzialność za ten czyn wyłączona jest tylko w jednym przypadku przewidzianym w art. 78 P., o którym wspomniano już wcześniej, a który pozostaje poza sferą rozważań faktycznych w tej sprawie. .

Nie pozostawiało więc wątpliwości, że obwiniona nie wskazując na żądanie uprawnionego organu skierowane do niej w trybie art. 78 ust 4, komu powierzyła pojazd do kierowania w dniu 9 marca 2015r., swoim zachowaniem wyczerpała ustawowe znamiona czynu z art. 96§3 kw.

Kierując się wskazanymi wyżej okolicznościami, Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji obwinionej i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Uznając tym samym jednocześnie, że grzywna wymierzona obwinionej w dolnych granicach ustawowego zagrożenia nie nosi cechy kary rażąco surowej, ani tym bardziej cechy kary niewspółmiernej do stopnia winy obwinionej, społecznej szkodliwości jej czynu oraz innych elementów determinujących wymiar kary , o których mowa w art. 33 kw.

Mając natomiast na uwadze fakt, że apelacja obwinionej nie została uwzględniona, a z drugiej strony podstawową zasadę, zgodnie z którą każdy, kto swoim zachowaniem wywołał postępowanie karne/ postępowanie w sprawach o wykroczenie, winien ponieść jego koszty, a jedynie sytuacje usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami(które nie zaistniały w tej sprawie), uzasadniają odstępianie od tej zasady, Sąd Okręgowy na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, obciążył obwinioną kosztami za postępowanie odwoławcze oraz wymierzył jej opłatę w kwocie 30 zł. za II instancje.